Quidam, Sanktuarium

Jest takie miejsce, gdzie samotność ma swój dom
To moje miejsce, tam rozmawiam z duszą swą.
Przed deszczem, przed wiatrem chroni mnie.
Przed złem... osłania mnie.
Miejsce, do ktorego uciekam aby żyć
Miejsce gdzie moje sanktuarium...
Miejsce, do którego nikt nie moze znaleźć drzwi.
Długa deszczowa noc, niebo płacze
Za szybą
Jestem sama, wpatrzona znów w ciszy szept.
Kiedy odszedłeś ? I Dokad mam teraz pójść ?
Gdy drogę okrył mrok.
Znów, oszukana przez los...
Miejsce, do ktorego uciekam aby żyć
Miejsce gdzie moje sanktuarium...
Miejsce, do którego nikt nie moze znaleźć drzwi. (x2)